GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 127. — W Piątek dnia 3. Czerwca 1836.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 31. Maja.

J. K. M. Xiążę Wilhelm (syn N. Pana), udał się do Frankfortu n./O., a J. K. M. Xiążę Karól, do Spremberg.

Przybyli tu: Xiążę Alexander Baratynski, z Hamburga.

Nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister N. Króla Francuzów przy dworze tutejszym, Bresson, z Drezna.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 27. Maja.

W Imieniu Najjaśniejszego Mikołaja Igo, Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Dostrzegając z doniesienia Warszawskiego Wojennego Gubernatora, oraz z biegu spraw w sądownictwie, że w Warszawie znajduje się znaczna liczba ludzi, którzy nie mając żadnego stałego zatrudnienia i pędząc czas na próżniactwie i włóczęgostwie, szukają sposobu do życia tylko w środkach przeciwnych prawu, jako to: defraudacyi trunków, przemycaniu towarów i kradzieży, z czego sobie robią rzemiosło, i że pomiędzy nimi są i tacy, którzy będąc nieraz przekonani o różne przestępstwa i skutkiem tego nieraz już sądownie karani, obierają jakikolwiek rodzaj życia tylko dla pozoru i pokrywki, a tymczasem jak wprzódy dopuszczają się kradzieży, i wciągając innych, zawiązują bandy złodziei, do wytępienia których użyte ze strony Policyi środki okazują się bezskutecznemi; znajdując przeto koniecznem, dla większego zabezpieczenia własności tak publicznéj jak prywatnéj, położyć tamę coraz więcéj szerzącym się w Warszawie tego rodzaju przestępstwom, Rada Administracyjna na przedstawienie Warszawskiego Wojennego Gubernatora Generał-Adjutanta Pankratiew postanowiła i stanowi: Art. 1) Przy aresztanskich kompaniach Nr. 44 i 45, w Twierdzach Nowo-Gieorgiewskiéj i Zamościu znajdujących się, ustanowiony zostaje IIIci oddział aresztantów. Art. 2) Ci, których Policya ma na baczności, jako trudniących się kradzieżą, a którzy wyrokami sądowemi dwukrotnie za kradzież karani byli lub będą, gdy znowu przez Policyą wykryci zostaną bądź jako sprawcy, bądź jako wspólnicy kradzieży, zamiast oddawania ich sądowi, odsyłani być mają za bezpośrednią decyzyą Warszawskiego Wojen. Gubernatora wprost do powyższego IIIgo oddziału aresztanskich kompanii, w Twierdzach Nowo Gieorgiewskiéj i Zamościu znajdujących się. Art. 3) Aresztanci tego oddziału używani być mają w tych-

że twierdzach do robót bez kajdan. Art. 4) Dozór nad niemi powierza się Oficerom aresztanckich kompanii pod głównem zwierzchnictwem Kommendantów Twierdz, którzy na mocy przepisów wydanych względem aresztantów dożywotnich i tymczasowych, obowiązani będą ściśle przestrzegać, aby również aresztanci oddziału IIIgo nie mieli z innymi aresztantami żadnéj kommunikacyi. Art. 5) Aresztantom oddziału IIIgo ma być płaconem za robotę tyle, ile wynajmowanym wolnym robotnikom; pieniądze jednak nie mają im być dawane do ręku, ale po odtrąceniu potrzebnéj kwoty na żywność i odzież dla nich, reszta użytą być ma na udzielenie pomocy ich żonom lub dzieciom; gdyby zaś ich nie mieli, reszta ta ma być oddaną przy wypuszeniu na wolność. Art. 6) Aresztanci oddziału IIIgo nie prędzéj mają być wypuszczani na wolność, jak po upływie lat 3ch od daty umieszczenia ich w tym oddziale, i to po należnem przekonaniu się, że po ich żalu i zamiłowaniu pracy spodziewać się można zupełnéj poprawy; przedewszystkiem zaś na zaręczenie wiarogodnych osób; nadto pojednemu tylko na raz i przy zażądaniu od Warszawskiego Wojennego Gubernatora wiadomości, czy mającemu otrzymać wolność, może być dozwolony powrót do Warszawy. Art. 7) Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, zostawuje się Warszawskiemu Wojennemu Gubernatorowi z zastrzeżeniem, aby o każdym aresztancie do oddziału IIIgo przeznaczonym zawiadomiona była Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych, w wiedzy któréj zostają zwyż rzeczone kompanie aresztantów.

W Poniedziałek Zielonych Świąt Bielany licznie były zwiedzane. Przez rogatki Marymontskie przejechało powozów 482, dorożek 532, bryczek 280, konno 79, pieszo około 10,000 osób.

Francya.

Z Paryża, dnia 21. Maja.

Na wczorajszém posiedzeniu Izby Deputowanych zezwolono po małoznacznych sprawach na następujące rozdziały budżetu Ministeryum Sprawiedliwości: na koszta administracyi centralnéj 524,700 fr.; dla Rady Stanu 482,400 fr.; dla Sądu kassacyjnego 697,300 fr.; dla Trybunałów Królewskich 4,246,200 fr.; dla Sądów przysięgłych 154,000 fr.; dla Trybunałów pierwszéj instancyi 5,554,470 fr.; dla Trybunałów handlowych 179,900 fr.; dla Sądów policyjnych 62,400 fr.; dla Sądów pokoju 3,103,200 fr.; na koszta Sądownictwa karnego 3,322,000 fr.; na pensye 200,000 fr.; na różne wydatki 45,000 fr. Po załatwieniu tego budżetu przypadł z kolei etat finansowy Ministeryum Spraw religijnych, połączonego, jak wiadomo, z Ministeryum Sprawiedliwości. Uchwalono następujące summy: na koszta biórowe 176,000 fr.; na wynagrodzenia dymissyonowanych urzędników 16,689 fr.; na pensye Kardynałów, Arcybiskupów i Biskupów 1,017,000 fr.; na pensye reszty duchowieństwa 28 000,000 fr.; dla kapituły w St. Denis 97,600 fr.; na stołowanie po seminaryach 1,000,000 fr.; na wspieranie księży i byłych zakonnic 1,070,000 fr.; na zewnętrzną administracyą budynków dyecezyalnych 445,000 fr.; na utrzymanie tych budynków 1,000,000 fr.; na wsparcia dla zakładów duchownych 862,000 fr.; na pensye dla księży protestanckich 890,000 fran. Pan Dupin, korzystając z tego ostatniego rozdziału, zabrał głos i użalał się na to, że Magistrat miasta jednego w departamencie Północnym niedawno temu tameczném małéj gminie luterskiéj nie chciał dozwolić odprawiać nabożeństwo w mieszkaniu jéj pastora a to z powodu braku kościoła, i to nie z powodów policyjnych zdrowia, ale tylko dla tego, że ów pastor wydał kilka nowych pisemek ulotnych, które tameczną gminę izraelską niejakiéj obawy nabawiły. Tak zaś uzasadnione wzbranianie, dodał mówca, nietylko się sprzeciwia wolności religijnéj uświęconéj przez kartę, ale także wszelkiéj tolerancyi. Minister Sprawiedliwości i Spraw religijnych odrzekł na to, że wypadek takowy był mu nieznany; że przecież Izba na to się spuścić może, że to poda rządowi nowy powód do połączenia uszanowania winnego wolności sumienia z opieką należącą się religijnym zdaniom i interessom. Pan Auguis, protestant, namienił, że się wiele takich departamentów znajduje, gdzie gminy luterskie zamiast kościoła, ani nawet domu prywatnego nie mają, w którymby się zgromadzić mogły, lecz że są zmuszone w niedzielę odprawiać swoje nabożeństwo w lasie, pod gołém niebem. (Oburzenie.) W departamencie obydwóch Sevres, dodał mówca, liczącym 249,454 mieszkańców, znajduje się 33,668 Kalwinów, którzy przecież tylko 9 kaznodziejów mają, tak że na przestrzeni przeszło 10 kwadratowych mil (lieues) na 3743 mieszkańców tylko jeden kaznodzieja przypada. Nie tylko nam więc na kościołach zbywa, ale także i na pasterzach. Oddawna już zanoszono w téj mierze skargi do rządu, ale na te nie miano dotąd żadnego względu. Wnoszę przeto, aby w 45 departamentach, w których się Kalwini znajdują, liczbę księży przynajmniéj potrojono i budowę kościołów przyspieszono. Minister Spraw religijnych przyznał, że

nie tylko dla nabożeństwa protestanckiego, ale także i katolickiego nie jedno jeszcze uczynić wypada; i dla tego rząd w teraźniejszym budżecie wnosi o naddatek 100,000 fran. na rzecz tego, a 34,000 (!) na rzecz pierwszego. Rząd postanowił postępować ciągle na téj drodze ulepszeń, i z swéj strony wszystko uczyni, czego mu tylko majątek państwa dozwoli. Po takowém wyjaśnieniu rzeczy przyjęto 890,000 fr. dla wyznania protestanckiego i nareszcie 80,000 fran. dla wyznania izraelskiego. Przed rozejściem się zgromadzenia, przyzwolono także jeszcze na etat Królewskiéj drukarni, który co do dochodu i rozchodu 2,050,000 fr. wynosi. — Dziś zajmowała się na samprzód Izba nadesłanymi jéj petycyami, a po załatwieniu tychże projektem do prawa, domagającego się kredytu 3 milionów franków na wybudowanie sali posiedzeń dla Trybunału parowskiego. Po dość żwawych sporach przeszedł ten projekt 160 głosami przeciw 126, a zatém tylko większością 34 głosów na korzyść Ministrów. W czasie odejścia poczty rozpoczęły się obrady nad projektem do prawa, na mocy którego żandarmerya w zachodnich prowincyach ma jeszcze i nadal zatrzymać swoję sądowopolicyjną władzę.

W Paryżu popisywał się teraz na skrzypcach uczeń Paganiniego, młody Filippo.

Pan Pincepré daje w stolicy Francyi posiedzenia filozoficzno-literacko-dramatyczne.

(*Gaz. Powsz.*) — O ile Xiążę Talleyrand dawniéj chwalił Pana Thiers, o tyle teraz gani go. Xięcia widywano nader często w towarzystwie osób *du faubourg Saint-Germain*, a Xiężna Dino żyje w najściśléjszéj znajomości z różnemi damami, sprzyjającemi dawnéj dynastyi. Xiążę oświadcza otwarcie, iż nie chce się już mieszać do spraw politycznych, ale że się chce powoli do śmierci przygotowywać.

W teraźniéjszych czasach tyle dożyliśmy rzeczy prawie niepodobnych, iż nie bardzobyśmy się zadziwili, gdybyśmy nagle przeczytali w Monitorze: „Jego Król. Mość Xiążę Orléans zaślubi Mademoiselle Ludwikę Maryą Teressę de Berry.“

Z Ankony mają Francuzi z pewnością w ciągu roku bieżącego ustąpić.

(*Gaz. Powsz.*) — Powszechną uwagę zwróciło na siebie zjawisko, że od czasu przymierza Pana Thiers z stronnictwem *tiers-parti*, uczyniono bezpośrednio usiłowania, przyłączenia interesów nowéj dynastyi francuzkiéj do interesów Europy lądowéj (*continentale*). Kiedy doktrynerowie byli w gabinecie, zarzucano im ciągle, iż chcą opuścić przymierze z Anglią, i skłaniają się do polityki mocarstw północno-wschodnich; iż daléj mają potajemnie zamiar wspierania Don Carlosa, aby przeszkodzić wybuchowi demagogicznych namiętności w Hiszpanii. Dzisiaj rzecz wzięła przeciwny obrót. Dzisiaj doktrynerowie zarzucają *au tiers-parti* prawie to samo, co ten im zarzucał. A jak z jednéj strony *l' Impartial* i *le Constitutionnel* cieszą się z teraźniéjszego obrotu okoliczności, tak z drugiéj strony Journal des Débats stara się hamować ich radość. Cała najnowsza polityczna Historya Francyi zasadza się nie tyle na tarciu się zdań między przeciwnemi stronnictwami, jak na osobistéj niezgodzie między Panami Thiers i Guizot. W istocie życzą oni obadwa to samo, tylko ta między nimi różnica, że do dopięcia celu, każdy życzy sobie mieć innych pomocników, i trochę odmiennych środków, i dla tego myliłby się, ktoby myślał, że między Ministrami a Izbami istnieją rzeczywiste spory dotąd nierozstrzygnięte.

Paryzkie towarzystwo zabezpieczenia okrętów otrzymało wiadomość, iż Cesarz Marokański wydał rozkaz, wszystkich ludzi z rozbitych na morzu okrętów, którzyby wyrzuceni zostali na pobrzeża jego państwa, najgościnniéj przyjmować. Od czasu opanowania Algieru, na północno-afrykańskiem wybrzeżu, rozbiło się już 49 okrętów. Ładunek jeżeli nie zatonął, to był przez krajowców zrabowany. Towarzystwo zajmuje się teraz zaprowadzeniem zakładów ku wsparciu rozbitych okrętów na różnych miejscach północno-afrykańskiego wybrzeża, a mianowicie w porcie Bona.

Journal du Commerce czyni uwagę, iż Pan Thiers na ostatnich posiedzeniach Izby Deputowanych wyglądał zupełnie jak obwiniony stojący przed swemi sędziami. Otrzymał wprawdzie summy, których żądał; „ale“ mniema ten dziennik, „takie zwycięztwa podobne są do klęsk. Pan Thiers jest jak najdotkliwiéj obrażonym; zawod jego polityczny zbliża się do końca.“

Na posiedzeniu Izby Deputowanych d. 19. b. m. przyjęto osnowę projektu Pana Thiers, tyczącą się wyznaczenia 1,200,000 fr. na ukończenie budowy gabinetu historyi naturalnéj; 607,000 na hotel du Quai d'Orsay; 640,000 na Collège de France, a 260,000 fr. na wystawienie obelisku. Przy rozprawach nad projektem przyszło do sporów między Panem Thiers a Panem Arago, z których pierwszy zarzucał drugiemu, że się nie zna na zbiorach mineralogii, i że lepiéjby zrobił, gdyby pilnował swojéj astronomii.

Z dnia 23. Maja.

Dzisiaj rozpoczęły się w Izbie Deputowa-

nych rozprawy nad budżetem Ministeryum marynarki.

W Messager czytamy: Słychać, że wygnani z Krakowa Polacy otrzymają wprawdzie pozwolenie przebywania po prowincyach Francyi, gdzie im się podoba, że im wszelako pobyt w Paryżu zabroniony. Nie pojmujemy srogości tych rozkazów, kiedy wychodzcy ci, nie pobierając żadnego wsparcia od rządu, prawu r. 1831. nie ulegają. Prócz tego nie ma w Paryżu więcéj jak 3—400 Polaków, tak więc przybycie drugich 120 nie mogłoby wielkiego mieć wpływu na spokojność publiczną.

W Lipcu rozpocznie się proces już wspomnianego Naundorffa (z Pruss rodem), mieniącego się być Ludwikiem XVII.; dzienniki ogłaszają o tém osobliwsze istotnie pogłoski. A tak np. chce Naundorff dowieść, że świadectwo czyli metryka śmierci Ludwika XVII. zfałszowana. Lubo nikt w prawdziwe istnienie nowego pretendenta nie wierzy, rozumieją jednak powszechnie, że obrady przed Sądem Assyzów bardzo będą ciekawe.

W giełdzie dzisiejszéj kurs papierów pu- skarbowych był przyciśnięty. Przyczyną tego poczytywano krytyczne położenie Hiszpanii. Głoszą bowiem, że dn. 17. w Madrycie bunt wybuchnął. Przecież zdaje się, że lud przestał na muzyce szyderczéj, którą nowemu Ministeryum przyniesiono. Równie bezzasadną pogłoska, że Generał Alava w urzędzie Posła do Londynu się uda, a Hr. Toreno urząd jego w Paryżu obejmie. Nareszcie głoszono jeszcze, że Krystynowie uczyniwszy wycieczkę z Bilbao, dotkliwą ponieśli stratę.

Z dnia 24. Maja.

Monitor dzisiejszy podaje obszerny raport o operacyach wojennych Generała Arlanges w prowincyi Oran. — Stosownie do listów prywatnych z Algieru z d. 9. Maja, przyszło d. 6. m. b. między wojskiém Francuzkiém w obozie nad Tafną stojącém i Arabami do nowéj potyczki, o wypadku któréj pewnych wiadomości nie było; ponieważ dawano ognia z dział na wyspie Rachgoun, przypuścić trzeba, że nieprzyjaciel aż do brzegów morskich się posunął.

Gazette de France donosi wedle listów prywatnych z nadgranicy hiszpańskiéj, że 6000 wojska od załogi w Bilbao d. 15. o 3. godzinie z południa pod wodzą Generała San Miguel wycieczkę przedsięwzięło; odparto ich jednak z wielką stratą napowrót do twierdzy.

Fondy hiszpańskie coraz bardziéj się zniżają. Nie mamy w prawdzie nowszych wiadomości z Madrytu, jak z dn. 17. m. b.; rozumieją jednak powszechnie, że położenie ministeryum na przeciw Izbom, koniecznie do gwałtownego zawichrzenia doprowadzi.

Z dnia 25. Maja.

Do Tulonu wydano rozkaz uzbrojenia okrętu, mającego zawieść notę do Cesarza Marokańskiego, w któréj Francya Cesarza za udzieloną Adbel-Kaderowi pomoc do odpowiedzialności pociąga.

Listy prywatne z Madrytu podają niepodobną do prawdy wiadomość, że Mendizabal stopniowo z Isturizem się zaprzyjaznia i powtórnie wydział skarbowy obejmie. Gazette de France donosi w przypisku: „Pisma Madryckie z d. 18. dają do zrozumienia, że Pan Mendizabal znowu do ministeryum wstąpi; ci wszyscy, co go o upadek przyprawili, zatrwożeni są postawą energiczną Izby Prokuradorów i pogróżkami pospólstwa. Obawiano się kollizyi i czyniono więc Panu Mendizabal nowe ofiarowania. W giełdzie dzisiejszéj głoszono nawet, iż rząd już otrzymał telegraficzne doniesienie o powtórném wstąpieniu Mendizabala. Dodają, że po posiedzeniu Izby Procerów d. 18. takie było zaburzenie po ulicach w Madrycie, że jeden członek téj Izby w powszechném zamieszaniu życie utracił. (?)“

Anglia.

Z Londynu, dnia 21. Maja.

Zdaniem Observera nie zgadza się to z przepisami angielskiéj służby wojskowéj, aby Generałowi Evansowi, który, jak wiadomo, w wojsku angielskiém, posiada tylko stopień Podpułkownika, rząd tutejszy nadał tytuł Generał-Majora na półwyspie pirenejskim, o czém podług Kuryera istotnie zamyślają; dziennik ten albowiem miał zapewne na myśli rząd angielski, nie zaś hiszpański, gdy o tém domniemaném mianowaniu wspomina. Na tę uwagę więc odpowiada teraz Kuryer, że Generał Evans przyjął naczelne dowództwo legionu angielskiego za zupełném zezwoleniem tutejszego rządu i że tenże w podobnych przypadkach już także Lorda Williama Russella Generałem brygady w Portugalii i Sir H. Bethunego Generałem Majorem w Persyi mianował.

Donoszą z Malty z d. 27. Kwietnia: W zeszły czwartek przybyło tu trzech perskich Xiążąt, którzy d. 10. b. m. na królewskim statku parowym „African“ z Beirutu wypłynęli. Nazywają się oni Szach Sadeh Roda Koli Mirza, Szach Sadeh Najow Koli Mirza i Szach Sadeh Tajmuhar Mirza. Pierwszy z nich tytułuje się Naidel Muk, drugi Wadi a trzeci Hossendel Dawleh. Sekretarz i tłumacz, nazwiskiem Assad Jakub Najot i inny urzędnik, nazwiskiem Apaadola Kan, tytułujący się Kasnaderem, znajdują się w ich orszaku. Ci trzej

Xiążęta są wnukami zmarłego Szacha perskiego i stryjeczni bracia teraźniejszego monarchy. Przedsięwzięli oni tę podróż dla odwiedzenia Króla angielskiego. Pierwszy to dopiero raz przybywają do Europy.

Hrabia Pozo di Borgo odjeżdża; zdaje się jednak, że wróci, bo zostawia cały swój dom, jak najlepiéj urządzony. Ma się udać do kąpieli Emskich i złożyć uszanowanie swe Królowi Holenderskiemu. Jest teraz ciągle mowa o załatwieniu sporów holendersko belgickich.

Donoszą z Aleppo, iż wyprawa na Eufracie była już w ruchu przy końcu Marca. Wielki statek popłynął do Beles, zkąd potem cała wyprawa uda się na ciaśninę perską. Mniejszy statek jak tylko będzie gotowy, natychmiast popłynie za tamtym.

Listy z Lizbony pod dniem 30. Kwietnia wyrażają, iż nadaremnie spodziewano się przedłużenia traktatu handlowego z Anglią, który się tego dnia skończył. Rząd portugalski wydał rozkaz komorze celnéj, aby po godzinie 12. w nocy nie przyjmowała już opłaty dotychczasowego cła od towarów angielskich. Mniemano atoli, iż Lord Howard de Walden poda przełożenie przeciw temu.

Na rozkaz parlamentu wydrukowano pisma, tyczące się urządzeń kościelnych w Prusiech, któremi Lord Palmerston dowieść usiłuje, że prawnym nawet sposobem da się bardzo dobrze kościół protestancki z katolickim pogodzić. Times zaś wychodząc z tego twierdzenia, że taka zwierzchność krajowa, jaką rząd pruski także nad katolickimi poddanymi swoimi wykonywa, bynajmniéj w Anglii urzeczywiścić się nie da, w tem udzieleniu ministrów uważa tylko zamiar poparcia sprawy O'Connella i jego stronnictwa.

Mulwi Mehmed Ismael Chan był niedawno obecny na zgromadzeniu towarzystwa azyatyckiego, na którem obrano Szacha perskiego, oraz Maha Radszah Raudschit Sing Radschah Pundschab i Lahore, członkami honorowemi tegoż towarzystwa.

Kommissya zajmująca się rozpoznaniem prawości wyborów w Dublinie, nie ukończyła swojéj pracy; mniemają atoli, iż dziś nastąpi rozstrzygnienie w téj mierze. Czynność ta trwa już 61 dni. Times żartuje z tego, iż O'Connell o kilka dni omylił się względem swego losu, jaki go nieuchronnie czeka, i wszedł już w nowe stosunki, gdy tymczasem zostaje jeszcze w dawnych, to jest, iż starał się w Kilkenny o wybór na członka parlamentu, nim jeszcze wybór jego w Dublinie uznano za nieważny, co okazuje, jak on sam myśli o tym wyborze. Wspomniona gazeta to tylko znajduje godnem uwagi w odezwie jego do wyborców w Kilkenny, iż do przedmiotów, należących podług zdania jego do sprawiedliwości, jakiéj się Irlandya domaga, przydał miedzy innemi reformę, albo raczéj zniesienie Izby Wyższéj.

Lord Melbourne przyłożył się w ilości 5,000 funt. szterl. do składki na robienie kolei żelaznéj w środkowych hrabstwach. Pan Turner, Poseł nasz w Nowéj Granadzie, dał tymże celem 2,000 funtów szterlingów.

Niedawno zapadł wyrok sądowy w sprawie Pana Doeie przeciw Admirałowi Napier, pomyślny dla ostatniego. Powód żądał on Admirała wynagrodzenia za stratę, którą poniósł przez zabranie statku parowego Lord of the Isles, gdy tenże statek chciał się dostać do brzegów portugalskich, które zostawały wówczas pod władzą Don Miguela, a które Don Pedro ogłosił za będące w stanie zamknięcia. Wypadało rozstrzygnąć następujące przedmioty sporne: czyli zamknięcie brzegów było rzeczywistem, czyli uchwała parlamentu angielskiego przeciw zaciąganiu ludzi do wojska obcego była wstrzymaną, i czyli Admirał, jako poddany angielski, miał prawo wejść w służbę zagranicznego Xięcia, i zabierać własność swoich współziomków?

Handel między Anglią a portami morza śródziemnego jest nader znaczny. Od 1 Stycznia do ostatniego Marca r. b. przepłynęło do Stambułu przez Dardanelle 43 kupieckich okrętów angielskich: z Odessy przybyło ich 17, z Trapezuntu 3. W to nie są liczone statki parowe przypływające ze Smirny i Aten.

W Dublinie odebrano wiadomość, iż okręt amerykański „Charles,“ który niedawno z blisko 300 emigrantami wypłynął z Liverpool do kraju Zjednoczonych Stanów Północnéj Ameryki, niedaleko przylądka Clear, w nocy, w skutek złamania się belki, zatonął ze wszystkiemi prawie ludźmi; tylko 12, lub 14 ludzi uratowało się.

Toż samo odkrycie, które Pan Schmidbauer w zamku Hakenzell w blizkości Straubingi zrobił, a które w Niemczech tak źle przyjętem i wyśmianem zostało, ponowione jest teraz w Anglii przez dr. J. T. Porter, zdaje się ono być przeznaczonem do rywalizowania kiedyś z działaniami machiny parowéj. Wynalazek ten, oparty jest na zasadzie ciśnienia wody. Jeźli wierzyć mamy wynalazcy, okręt, wprawiony w ruch za pomocą tego aparatu, aby z różną szybkością pędził, co najsilniejszy okręt parowy, nie potrzebuje na całą drogę do Indyów wschodnich, jak cztery nanosin wody. Całe przyrządzenie jest bardzo proste, co wcale nie przeszkadza machinie

do wywierania bardzo znacznéj siły, bez obawy, aby najmniejsze niebezpieczeństwo (ważna okoliczność) miało zagrażać okrętowi, będącemu pod wpływem siły działalnéj. Uwaga uczonych i mechaników już się zwróciła na ten wynalazek, mogący sprawić wielkie wstrząśnienie w przemysłowości i mechanice. Wielu inżynierów zastanawiało się nad tą machiną; składa się ona ze 4 walców, z których dwa idą ruchem kołowym, a drugie dwa w sposób kieratów. Dwadzieścia pięć uncyi wody i lewar są dostateczne do nadania ruchu tym dwom walcom. Jednem uderzeniem o stępel pompowy można złamać drąg grubości półtora cala. Jeżeliby ten wynalazek w pożyteczny urzeczywiścił się sposób i dał się do żeglugi przystosować, natenczas nieocenione spłynęłyby korzyści.

Przed niejakim czasem rozchodziła się pogłoska, iż Pułkownik Fairman, ajent towarzystwa oranżystów, wydał akta, których Panowie: Hume i Molesworth użyli w Izbie Niższéj przeciw wspomnionemu towarzystwu. Na żądanie Pułkownika oświadcza teraz Pan Hume w pismach publicznych, iż nie miał z nim żadnych związków.

Na wczorajszéj sessyi Izby Wyższéj odbywały się dalsze obrady względem reformy władz municypalnych w Irlandyi. Ministrowie nie oświadczyli jeszcze co myślą uczynić z tym bilem, którego pierwiastkowe zasady zostały całkowicie zmienione. Trzecie czytanie tego bilu ma jutro nastąpić.

W Izbie Niższéj, Pan Roebuck, wniósł wczoraj, aby poprawiono ustawę nadaną Kanadzie w roku 1791. względem rady wykonawczéj i rady prawodawczéj. Pan Jerzy Grey, podsekretarz stanu wydziału osad, oświadczył, iż wypada czekać na sprawozdanie w téj mierze Kommissyi wysłanéj do Kanady; poczem Pan Roebuck cofnął swój wniosek.

Słychać, iż pewny General-Porucznik angielski uda się do Kanady, celem objęcia dowództwa nad wojskiem tamecznem.

Wiele ludzi wynosi się w ciągu téj wiosny z Anglii i z Irlandyi do Ameryki; są oni po większéj części rolnikami i rzemieślnikami. W zeszłym miesiącu udało się 1,500 ludzi z Londynu do Ameryki.

Z Kantonu donoszą o wielkiéj niespokojności Chińczyków z powodu, iż angielski okręt parowy mimo wystrzałów bateryj przepłynął do Macao. Kupcy w Kantonie pragną zaprowadzenia żeglugi statkami parowemi między tem miastem i Macao.

Z dnia 24. Maja.

Globe donosi: „W znakomitych towarzystwach w Paryżu powiadają, iż jest życzeniem Króla Francuzów w ciągu lata tego odbyć zjazd poufały z Królem angielskim; ma więc Ludwik Filip w tym celu incognito, pod przybraném nazwiskiem Hrabi Eu, przybyć do Anglii. W tym razie Król angielski podobne ma przybrać incognito i tytuł Hrabiego Brighton, takim albowiem sposobem oba monarchowie unikną konieczności zdawania przez Ministrów sprawy z pobudek tego zjazdu przed Izbami swémi.“

Tenże Globe wyraża: „Pisma z Petersburga z d. 14. (na Hamburg przesłane) zawierają odpowiedź Hr. Durhama na zapytanie Konsula angielskiego, Pana Gisborne, w imieniu kilku kupców, czyby mogli trudnić się handlem, nie potrzebując się obawiać przerwania pokoju między obydwoma krajami. Hrabia Durham odpowiada, że układy między Rossyą i Anglią dotychczas przyjacielskim się odbywały sposobem i że jest pewna nadzieja, że i nadal w taki sposób odbywać się będą. Wspomina, że Cesarz z postępowania kupców angielskich w Petersburgu, swoje zupełne zadowolenie wynurzyć raczył i Lordowi Durham polecił, żeby ich o téj dobréj opinii Cesarza zawiadomił.“

Kommissya wyznaczona do rozpoznania prawości wyborów w Dublinie, wydała decyzyą, iż O'Connell i zmarły nie dawno Ruthven, nie zostali prawnie wybranemi, i że owszem prawny wybór padł na Panów: Hamilton i West, należących do stronnictwa torysów. O'Connell stara się teraz, aby był wybrany w Kilkenny.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 15. Maja.

O rozpuszczeniu Ministeryum czytamy w Espanolu co następuje: Wczoraj wieczorem złożyło Ministeryum podanie swoje o dymissyą w ręce Królowéj. Krok takowy sprowadza polityczne przesilenie, a bylibyśmy sobie życzyli, żeby się takowe jeszcze nieco było powlekło, i dla tego radziliśmy Ministrom, aby Królowéj nie doprawadzali do téj ostateczności, że albo sumieniu swemu gwałt wyrządzić zmuszona będzie, albo też zastósować się do życzeń swych odpowiedzialnych Ministrów. Ponieważ Ministrowie i ich przyjaciele zanadto jawnie ogłosili tę okoliczność, że między Monarchinią a jéj doradzcami wielka różnica zdań pod względem niektórych punktów panuje, bez któréjby rozwiązanie gabinetu koniecznem się nie było stało, i ponieważ daléj Ministrowie przytém obstawali, że się usuną, ujrzała się Królowa w przykréj konieczności albo gabinet zmienić, albo okolicznościom uledz, coby zaiste było dowodem braku dowolnego działania.

Liberal, dziennik sprzyjający Panu Mendizabalowi, umieścił następujące uwagi: Ważne przyczyny spowodowały Ministeryum do zażądania dymissyi. Jeżeli prawda jest, że Ministrowie w wykonaniu niektórych nieodzownie potrzebnych reform na trudne do pokonania trudności natrafili, pochwalamy krok przez nich przedsięwzięty. Nie idzie tu o czysto osobiste pytanie, ale o zasady, a gabinet, który po prowincyach spokojność przywrócił, zapał narodu na nowo ożywił, współuczucie obcych mocarstw obudził i niezwykłą większość w Stanach osięgnął, powinien raczéj swoich tek, aniżeli swoich wolnomyślnych zdań odstąpić. N. Pani zamierza użyć jednéj z najważniejszych prerogatyw korony. Od jéj postanowienia zależeć może będzie szczęśliwa lub nieszczęśliwa przyszłość powierzonego jéj narodu. Dałby Bóg, aby Królowa uwolniła kraj od cierpień, na jakie teraz wystawieni jesteśmy.

Patryota donosi: Słyszeliśmy, że na wczorajszém posiedzeniu Izby Prokuradorów wniosek członka jednego, aby przesłać petycyą Królowéj, z uniesieniem przyjęto, lecz że Pan Mendizabal i jego przyjaciele opierali się temu, obawiając się, aby przezto wykonania królewskiéj prerogatywy nie ograniczono. Postępowanie takowe dowodzi, jaki sposób myślenia ożywia męża, który przez dziewięć miesięcy interesami publicznemi zarządzał i niezatartą pamięć swéj lojalności i swego patryotyzmu po sobie zostawia. Poznamy wkrótce postanowienie Królowéj i nie wątpimy, że przy téj sposobności nietylko na Madryt, ale także i na inne prowincye Królestwa wzgląd miany będzie.

Nacional tak się odzywa: Mimo wiadomości o dymissyi Ministrów i mimo to, że opinia publiczna tymże sprzyja, nie dostrzegliśmy przecież szczęśliwém zdarzeniem najmniejszego znaku nieukontentowania. Przyczyną tego albo to być może, że wiadomość ta wielkiego wszystkich nabawiła smutku, albo to, że lud pokłada zupełną ufność w mądrości i rostropności N. Pani.

Postanowioną teraz rzeczą, że Pan Isturiz zostaje tymczasowym Prezesem Rady i obejmuje wydział Ministra spraw zewnętrznych. Pan Aguirre Solarte (obecnie w Paryżu bawiący) zostaje Ministrem skarbu, General Seoane Ministrem wojny, Xiążę Rivas Ministrem spraw wewnętrznych, Pan Galiano Ministrem marynarki.

Z dnia 17. Maja.

Duch publiczności nie odpowiada nadziei powziętéj po zmianie ministeryalnéj, iż spokojność zostanie ocaloną. Płatne tłumy pospólstwa spiknęły się przed domami PP. Isturiz, Quesada i Galiano, a podczas kiedy wiwaty donośnym okrzykują głosem na cześć Mendizabala, miotają obelgi na nowych Ministrów i okna im wybijają. Wszakże zdrożności te nie zachwiały stałości umysłu Pana Isturiz, owszem dał on na podane sobie w téj mierze pytania parlamentarne energiczną odpowiedź. Zniechęcenie stronnictwa nie zdoła tamować toku administracyi, która nieodzownie postanowiła zniweczyć zamiary zagorzałéj opozycyi. Pan Isturiz zdecydowany, gwałt gwałtem odeprzeć.

B e l g i a.

Z Bruxelli, dnia 24. Maja.

Cytadella antwerpska została wzmocnioną kilku nowemi szańcami, tak, iż teraz jest większą, niż była przed oblężeniem.

S z w a j c a r y a.

Z Zurich, dnia 13. Maja.

(*Dzienniki połud. Niem.*) — W pierwsze Niedziele miesiąca Maja zebrały się gminy wiejskie w demokratycznych górzystych Kantonach. Tego roku wynurzyły gminy trzech Kantonów Urskich i Zugu tę samę niechęć ku nowemu biegowi rzeczy w Szwajcaryi, jakie także i dawniéj przy podobnych zdarzeniach zawsze objawiały. Szczególniéj duchowieństwo nabawia wieśniaków wielkiéj obawy żeby się nie wkradło zepsucie do religii. Nigdzie się nawet zwykła mniejszość nie zjawiła. Kantony te są wprawdzie za słabe, aby mogły czegoś stanowczego dokazać przeciw innym, oświeceńszym, ludniejszym, bogatszym i większym Kantonom; ale swemi głosami na obradach zwiększają bardzo już i tak przewagę biorącą nieruchawość. W Glarusie jeszcze się wszystkie gminy nie zebrały; zdaje się przecież, że tamże nawet stronnictwo katolickie nie będzie okazywało ani większéj namiętności, ani też fanatyzmu. W kantonie aarguskim oddano już administracyą majątku klasztornego pod dozór publiczny, przeciwko czemu, jak się samo przez się rozumie, wszystkie klasztory protestowały. Z klasztoru Muri oddalił się potajemnie poprzednio Opat Blach i zabrał zarazem z sobą znaczną część majątku klasztornego. Łatwo sobie wystawić można, że wypadek takowy nowy zada cios gospodarstwu klasztornemu.

G a l i c y a.

Ze Lwowa, dnia 24. Maja.

Jego Król. Wysokość Arcy Xiążę austryacki Ferdynand d'Este cywilny i wojenny Generał-Gubernator Królestw Galicyi i Lodomeryi, po pół trzecia-rocznéj prawie nieobecności w kraju naszym, wrócił tutaj w najlepszem zdrowiu dn. 20. b. m. ku powszechnéj radości

mieszkańców stolicy. Mimo dalekiéj uciążliwéj podróży i późno w noc nastąpionego przybycia, Jego Królewiczowska Wysokość zaledwo potrzebnego użył wypoczynku, gdy zaraz nazajutrz z rana przyjmował najłaskawiéj uszanowanie od wyższego duchowieństwa, od wszystkich tak wojskowych, jako też cywilnych władz, od Wydziału Stanowego, od Konsystorza uniwersyteckiego, od miejskiego magistratu i oficerów milicyi miejskiéj. O godzinie 2. po południu, był wielki wojskowy przegląd, na tak zwanym placu koszar byłego ogrodu Xiążąt Jabłonowskich, na którym Arcy-Xiążę General-Gubernator przyjmowany był od załogi kilkakrotnemi okrzykami radości, i okazał wojsku najwyższe zadowolenie swoje z tegoż dzielnéj postawy i wybornego wyglądania. Nazajutrz Jego Król. Wysokość był obecnym na solennéj mszy w kościele archikatedralnym, po południu był wielki obiad dla osób znakomitszych płci obojéj, po którym reszta powołanych do tego osób, miała zaszczyt Arcy-Xiążęciu składać uszanowanie swoje.

Sławny nasz Karol Lipiński po uzbieranych w Paryżu laurach swojego talentu, przybył jak donieśliśmy, dnia 16. Kwietnia ze stolicy Francyi do Londynu. Już ten wielki wirtuoz dał się w téjże stolicy słyszeć, a zwłaszcza dn. 25. Kwietnia na koncercie, dawanym przez towarzystwo filharmonijne, i gazeta angielska Times z d. 26. t. m. największe grze jego oddaje pochwały.

Turcya.

Z Konstantynopola, d. 4. Maja.

Kapitan Basza popłynie wkrótce na morze śródziemne. Żołnierze morscy, których bierze z sobą, mają czerwony mundur, a na czapce kotwicę mosiężną. Fregata Nusredieh, mająca 74 dział, na któréj powiewa bandera admiralska, jest wzorowem dziełem budownictwa okrętowego.

W Trypolis wybuchły zaburzenia, które uśmierzono wprawdzie chwilowo, ale ich sprawca, Osman, zdołał się schronić i usiłuje teraz nowych zbierać zwolenników. Reuf Basza gubernator teraźniéjszy, jest w niemałym kłopocie, z powodu, że mało ma wojska pod swemi rozkazami. Mianował on Husejna Agę rządcą w Derni, na którym to urzędzie potwierdziła go Porta. Podobne częściowo w różnych stronach państwa wydarzające się zaburzenia, zatrważają Portę; nie upatruje ona w nich nieprzychylności poddanych do władcy, ale raczéj skryte zabiegi Mehmeda Alego, który usiłuje wszelkiemi sposobami powagę Sułtana podkopać i zachwiać. Nadto, podobne wypadki zmuszając Portę do bezprzestannego zostawania w uzbrojeniu, narażają tem samem na znaczne nieprzewidziane wydatki, co ją w krytycznem stawia zawsze położeniu. — O zmniéjszeniu wojska nie tylko że ucichło zupełnie, ale przedsięwzięto i owszem nowy zaciąg do wojska dla wzmocnienia wszystkich korpusów w Azyi, Afryce i Europie utrzymywanych. Samemu Reszyd Baszy, stojącemu z swoim korpusem naprzeciw Ibrahima Baszy, posłano w zeszłym miesiącu 4,000 rekrutów. Słychać, że Porta zamierza pożyczkę zaciągnąć, niewiadomo przecież jaką rękojmię wystawi na zabezpieczenie téjże. Jest mniemaniem, że dom Rotszyldów da się do tego nakłonić, i zaliczy 8 milionów dukatów, jeżeli Sułtan da mu zapewnienie zwrotu na kopalniach miedzi i soli, tudzież na dochodach celnych.

OBWIESZCZENIE.

Włość Grodnica w Krobskim Powiecie, milę od Gostynia położona, będzie dnia 20. Czerwca r. b. rano o godzinie 10téj w budynku konsystorskim przy Tomie od St. Jana r. b. na trzydzieści lat przez publiczną licytacyą wydzierżawioną, o czém się chęć mający dzierżawienia uwiadomiają. Warunki dzierżawne mogą być od 1. Maja każdego dnia prócz niedziel i świąt od 8méj do 12téj godziny rano, a po obiedzie od 2giéj do 6téj w Registraturze naszéj przejrzane.

Poznań, dnia 18. Kwietnia 1836.

Konsystorz Generalny Arcybiskupi.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 31. Maja 1836.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$101\frac{7}{8}$	$101\frac{3}{8}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$102\frac{1}{2}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego.	—	104
Wschodnio-Pruskie	$102\frac{1}{4}$	—
Szląskie	$105\frac{1}{2}$	—